PROTOKÓŁ Nr XXVII/08

z posiedzenia Sesji Rady Miejskiej w Chęcinach odbytego w dniu 26 maja 2008r. w lokalu Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Wolicy.

Sesja rozpoczęła obrady o godz. 9,00 a zakończyła o godz. 15,30. Obradom przewodniczyła **przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Krystyna Foksa.**

Spoza Rady Miejskiej w posiedzeniu uczestniczyli:

Gierada Bogdan – członek Zarządu Starostwa Powiatowego w Kielcach
Barwinek Ryszard – członek Zarządu Starostwa Powiatowego w Kielcach
Burmistrz Gminy i Miasta, Pan Robert Jaworski
kierownictwo Urzędu Gminy i Miasta, kierownicy jednostek organizacyjnych Gminy, sołtysi i przewodniczący Zarządów Osiedlowych oraz zainteresowani mieszkańcy wsi Wolica .

Szczegółowy wykaz zawierają załączone do protokołu listy obecności.

Na specjalne zaproszenie w posiedzeniu uczestniczyli ponadto:

Pani Gruszczyńska Renata – Naczelnik Wydziału Inspekcji Transportu Drogowego w Kielcach
Pani Maroń Izabela – Z-ca dyrektora PKP CARGO w Kielcach
Pani Lichman Małgorzata – Naczelnik Działu Ekspedycyjnego PKP CARGO
Pan Połowniak Marcin – dyrektor Zakładu Górniczego Kopalni Wapienia w Wierzbicy
Pan Łaskawski Mariusz – dyrektor Zakładu „Nordkalk" w Wolicy
Pan Kaczmarczyk Tomasz – Kierownik Ref. Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach
Pan Lewicki Robert - komendant Komisariatu Policji w Chęcinach

Po dopełnieniu przez **dyrektora ZSO w Wolicy Panią Ninę Budziosz** oraz **Przewodniczącą Rady** ceremonii powitalnych, przed formalnym rozpoczęciem obrad, wszyscy uczestnicy, w tym **Przewodniczący Zarządu i członkowie Koła nr 54 ZKRP i BWP**, przedstawiciele OSP w Wolicy, nauczyciele i uczniowie ZSO Nr 2 W Wolicy oraz duża grupa przybyłych mieszkańców wsi Wolica gromadząc się pod Pomnikiem Wdzięczności usytuowanym na placu szkolnym wzięli udział w **uroczystości uczczenia 64 rocznicy pacyfikacji wsi Wolica.** Po wysłuchaniu wystąpienia Prezesa Zarządu Koła, który przypomniał zebranym trudne lata okupacji hitlerowskiej i wydarzenia w Wolicy z 1944 roku, złożono wieńce i zapalono znicze pod pomnikiem. Następnie wychowankowie gimnazjum przedstawili program słowno-muzyczny oraz scenkę przypominającą tragiczne chwile z Pacyfikacji Wolicy.

Przewodnicząca Rady dziękując uczniom oraz dyrekcji Szkoły Podstawowej w Wolicy za umożliwienie odbycia w swojej siedzibie posiedzenia sesji, przystąpiła do kontynuowania roboczej części posiedzenia.

Przewodnicząca Rady stwierdzając na podstawie załączonej listy obecności, że w dzisiejszych obradach uczestniczy pełny ustawowy skład Rady, oświadczyła, iż posiedzenie jest prawomocne do podejmowania obowiązujących uchwał i postanowień.

Kontynuując swoją wypowiedź **Przewodnicząca Rady** zaproponowała radnym przyjęcie następującego porządku obrad:

1. **Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum i przyjęcie porządku obrad**
2. **Akceptacja treści protokołu z obrad Sesji Rady z dnia 29.04.2008r.**
3. **Omówienie interwencji i problemów mieszkańców sołectwa Wolica wynikających z prowadzonej na miejscowej rampie kolejowej działalności oraz wzmożonego transportu samochodów ciężarowych na drodze powiatowej Tokarnia - Łukowa**

4. **Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:**
   a/ zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Chęciny – druk nr 1
   b/ zmiany uchwały Nr 23/IV/06 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 28 grudnia 2006r. dot. powołania Rady Społecznej Samorządowego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Chęcinach – druk nr 2
   c/ wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2008 r. – druk nr 3
5. **Informacja Burmistrza Gminy i Miasta o działalności międzysesyjnej**
6. **Wnioski i zapytania radnych oraz przedstawicieli jednostek pomocniczych gminy.**
7. **Udzielenie odpowiedzi na wnioski i zapytania.**
8. **Zamknięcie obrad sesji.**

Radni nie wnosząc uwag ani wniosków do przedstawionego projektu porządku obrad, postanowili w zarządzonym głosowaniu jawnym przyjąć w/w porządek jednogłośnie.

ad. 2

Przewodnicząca Rady potwierdzając fakt, iż nikt z radnych nie wniósł uwag i zastrzeżeń do treści udostępnionego w Biurze Rady protokołu obrazującego przebieg obrad Sesji Rady Miejskiej w dniu 29 kwietnia br. – zarządziła przeprowadzenie głosowania jawnego w wyniku którego **protokół o którym mowa, został przyjęty jednogłośnie.**

ad. 3

Kontynuując obrady przystąpiono do **omówienia interwencji i problemów mieszkańców sołectwa Wolica wynikających z prowadzonej na miejscowej rampie kolejowej działalności oraz wzmożonego transportu samochodów ciężarowych na drodze powiatowej Tokarnia – Łukowa**

W podjętej w tym temacie dyskusji głos zabrali:

Radny Mielczarz Cezary – dzisiejsza sesja zwołana została z mojej inicjatywy, by omówić drażliwe dla naszego społeczeństwa problemy związane z uciążliwą działalnością prowadzoną na rampie kolejowej. Mam więc nadzieję, że właśnie dziś goszcząc w obradach przedstawicieli wielu zainteresowanych instytucji, mieszkańcy sołectwa będą mogli osobiście przedstawić problem oraz wysłuchać wyjaśnień, by wspólnie wypracować pewien kompromis. Osobiście chcę tu podkreślić, że od ponad roku na miejscowej rampie kolejowej prowadzona jest działalność, która przeszkadza mieszkańcom w swobodnym życiu, narażając ich również na niebezpieczeństwo. Sytuację z jaką mamy jako mieszkańcy do czynienia na co dzień udokumentowałem w postaci około 40 fotografii, które pozwolę sobie wszystkim z Państwa przekazać do obejrzenia. Pragnę przy tym podkreślić, co oczywiście widać również na fotografiach, że przy drodze powiatowej nie mającej chodników i przebiegającej w bezpośrednim sąsiedztwie budynków mieszkalnych prowadzona działalność stwarza tak wiele uciążliwości, że trudno się dziwić reakcjom naszych mieszkańców. Zaskakujące dla mnie było pismo Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska stanowiące odpowiedź na zgłoszony przez nas monit. Z treści tego pisma wynika, że przeprowadzając w dniach 03, 04, i 07 kwietnia br. kontrole nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Dla dokładnego zobrazowania stwierdzonego stanu przytoczę fragmenty udzielonej odpowiedzi, cyt. „głównymi źródłami hałasu przenikającego do środowiska z terenu rampy ładunkowej są: samochody ciężarowe, ładowarka spalinowa, kołowa, procesy rozkładu kamienia z samochodów ciężarowych na rampę, procesy załadunku kamienia do wagonów ładowarką. Na terenach w obrębie rampy ładunkowej występuje również hałas powstający w związku z eksploatacją drogi oraz linii kolejowej. Źródłami emisji niezorganizowanej do powietrza z terenu rampy

ładunkowej są: silniki spalinowe samochodów ciężarowych i ładowarki, a także mogące wystąpić w trakcie rozładunku i załadunku odspajanie się od grubszej frakcji kamienia wapiennego płynów i bardzo drobnych cząstek Podczas oględzin stwierdzono, że na rampie znajduje się wyłącznie kamień przygotowany do wysyłki co może potwierdzić że Spółka CARGO eksploatuje rampę ładunkową i plac handlowy zgodnie z ich przeznaczeniem. Tak wiec, wynika z treści tego pisma, że Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska na ma pojęcia jak sytuacja wygląda na co dzień i z jakim uciążliwością nasi mieszkańcy się borykają. Myślę, że osoby zamieszkujące w bezpośrednim sąsiedztwie rampy, uczestniczące w dzisiejszych obradach sami podzielą się problemami z jakimi mają do czynienia niemal każdego dnia.

Pani Bis Danuta – mieszkanka wsi Wolica – mój budynek mieszkalny jest położony w odległości 40 m od rampy załadunkowej. W dolnej części budynku, gdzie są wymienione okna, kurzy się średnio, natomiast w górnej części mojego budynku, gdzie okna są stare zakurzenie jest bardzo duże. Nie mówię tu oczywiście o sytuacji w której mogłabym pozwolić sobie na otwarcie okien. Na samym podwórku sytuacja jest jeszcze bardziej uciążliwa, nie może być mowy o żadnym suszeniu prania, ale przede wszystkim moje dziecko będące alergikiem nie może normalnie żyć i bawić się na podwórku. Nieprawdą jest tu również, że zakurzenie występuje tylko przy rozładunku, bo przy suchej pogodzie każdy przypadkowo przejeżdżający samochód powoduje wzbijanie tumanów kurzu. Tu się nie da żyć w tej chwili. Rampa ta była przecież budowana z przeznaczeniem dla wojska, a jej pochyłe położenie w kierunku naszych posesji sprawia, że z utwardzonej powierzchni cała woda spływa na nasze podwórko. Tak więc w okresie suszy mamy tumany kurzu, a gdy pada deszcz i jest mokro mamy białe błoto. Podkreślam, że nie chodzi tu o uciążliwość tylko wtedy gdy odbywa się załadunek, bo pył wapienny z tego kamienia powodujący zakurzenie jest odczuwalny cały czas, nawet wtedy gdy na rampie nie ma hałd kamienia. Co można jeszcze więcej powiedzieć, skoro mieszkamy w środku kopalni kamienia.

Pan Kaczor Janusz – mieszkaniec ul. Szkolnej w Wolicy – kolejnym dosyć uciążliwym skutkiem działania tej firmy jest to, że droga z Wolicy do Tokarnii wygląda makabrycznie. Samochody te przewożą masę 40-50 ton, częstotliwość jazdy jest bardzo duża, a przecież nasza droga nie jest przystosowana do takiego obciążenia. W efekcie tego okaże się, że znowu Gmina zmuszona będzie dokonać remontu nawierzchni tej drogi za nasze wspólne pieniądze.

W toku dalszej dyskusji o przykładach uciążliwości i olbrzymiego problemu wypowiadali się również następujący mieszkańcy Wolicy: Pan Kuźma Andrzej, Pani Mazur Renata

Burmistrz Gminy i Miasta Pan Robert Jaworski – nie ukrywam, ze problem mieszkańców wsi Wolica jest nam jako Gminie dobrze znany. Mam już całą teczkę dokumentów potwierdzających prowadzenie korespondencji z instytucjami które w pewnym seansie odpowiadają za stan tej sytuacji. Już w ubiegłym roku korespondowaliśmy z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska, niestety nie ma tu dziś przedstawiciela. Zawsze odpis prowadzonej korespondencji przekazujemy do wiadomości do radnego jak również Pani sołtys. Niestety odpowiedź, przynajmniej ostatnią, której szerokie cytaty przytoczył Pan radny jest zaskakująca. Osobiście dosyć często bywam w Wolicy i obserwuję, że ta rampa zlokalizowana pośrodku wsi nie jest właściwym miejscem; zapytanie i emisja pyłów o których tu mieszkańcy mówią jest oczywista i nie do uniknięcia. W tej sprawie monitowaliśmy również do Zarządu Ruchu Drogowego; otrzymaliśmy odpowiedź z Inspekcji, że przeprowadzili tu kontrole. Natomiast jest to jak gdyby druga sprawa związana z przemieszczeniem się tych samochodów o ładowności 42 ton, bo taka jest dopuszczalna. Nie ukrywam, że na skutek naszych interwencji wspólnie z przedstawicielami Starostwa Powiatowego ograniczyliśmy dowóz i poruszanie się tych ciężkich samochodów od

strony Łukowej, gdzie zostały ustawione ograniczenia ładowności do 6 ton. Oczywiście, z tego co docierają do mnie informacje zdarzają się przypadki, że niezależnie od istniejącego zakazu samochody ciężkie przejeżdżają. Mnie osobiście naprawdę zaskakuje odpowiedź Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, gdzie przytacza się wręcz absurdalną argumentację. Odcięliśmy dowożenie tego kruszywa od strony wschodniej z Wierzbicy, a wiec przerzucono się na przewóz od strony Tokarni. Zwróciliśmy się również do innych instytucji, które w pewnym sensie są odpowiedzialne za ten stan rzeczy. Myślę, że nawet ekrany, które ewentualnie by mogły powstać w tym miejscu na pewno nie ograniczają tego zapytania, nie ograniczają emisji która będzie dosięgać pobliskich posesji. Chcę tu powiedzieć, ze My jako samorząd jesteśmy po to, aby Państwa chronić i reprezentować; nie uśpiliśmy tego tematu, lecz podjęliśmy inicjatywę radnego, by ta sesja tu dziś się odbyła z udziałem wszystkich zainteresowanych instytucji. Niestety w miniony piątek otrzymałem fax, że żaden przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska się nie pojawi, nie ma niestety wyjaśnienia z jakiego powodu, a to w mojej ocenie stanowi problem, bo to jest władza instytucji, która powinna tutaj zając zdecydowane stanowisko. Myślę, że przyczyna takiego stanu rzeczy leży po stronie zarządcy działek, które przynależą do PKP; ja wiem, że to jest ich teren, natomiast jest to przecież działalność uciążliwa dla środowiska i mieszkańców. Wiemy doskonale, że biznes jest biznesem, że instytucja Wierzbica jak również PKP czerpią z tego zyski, natomiast no niestety to przeszkadza w normalnym funkcjonowaniu i życiu tutejszych mieszkańców. Wiemy, że Gmina Chęciny słynie z wydobycia surowców skalnych i prawdą jest, że z wieloma firmami dogadujemy się tak, by uciążliwość dla mieszkańców była jak najmniejsza, natomiast w tym przypadku problem istnieje, a obawiam się że będzie się pogłębiał. W trakcie dyskusji pojawiły się również obawy o stan techniczny drogi powiatowej. Myślę, że obecny na posiedzeniu Starosta Pan Gierada przybliży historię tej drogi. Oczywiście wiadomym jest, że ta droga w przeszłości była budowana zupełnie z innym przeznaczeniem i zapewne nie ma właściwej podbudowy i dlatego nawierzchnia tej drogi ulega odkształceniu i deformacji, nie ma przecież tu ani poboczy ani chodników. Nie ukrywam, że naciskaliśmy i prosiliśmy Zarząd Powiatu, który wprowadził właśnie modernizację tej drogi w formie fiszki do Regionalnego Programu Operacyjnego. Zadanie to znalazło się wśród 9 dróg, których remonty mają być realizowane. Teraz niebawem ma się rozpocząć etap robienia dokumentacji technicznej, tak aby można było złożyć właściwy wniosek już do realizacji w ramach środków unijnych. Jest to oczywiście kwestia przyszłości, tj. co najmniej kilka lat, natomiast musimy sobie zdawać sprawę z tego, że nawet zrobienie drogi należytej nie rozwiąże problemu, gdyż samochody korzystające z lepszej nawierzchni będą się przemieszczać jeszcze szybciej . Osobiście zdaję sobie sprawę, że na pewno w dniu dzisiejszym obrad istniejącego problemu nie rozwiążemy, niemniej jednak wszyscy oczekujemy wyjaśnień i wypowiedzi przedstawicieli instytucji które w pewnym sensie odpowiadają za tę sytuację która istniej która jest problemem. Oczywiście należy współczuć tutaj i szukać rozwiązania w tej strefie stworzyć warunki do normalnego życia. Osobiście uważam, że musimy wszyscy zrozumieć tych mieszkańców i podjąć skuteczne działania aby ten problem jeżeli nie zamknąć całkowicie, to przynajmniej ograniczyć.

Przewodnicząca Rady radna Krystyna Foksa – myślę, że wszyscy mamy pełną świadomość tego, że istniejącego problemy do końca dziś nie rozwiążemy, ale uważam, że dojdziemy tu wspólnie dzisiaj do jakieś konkluzji, które przynajmniej zminimalizują te niewątpliwie bardzo duże uciążliwości dla mieszkańców. Dlatego zachęcam do włączenia się do dyskusji nad tym problemem wszystkich uczestników, a przede wszystkim zaproszonych gości.

Pan Gierada Bogdan – członek Zarządu Powiatu Kieleckiego – z ramienia Zarządu jestem odpowiedzialny za drogi powiatowe. Jest ich na terenie powiatu

około 1300 km. Jedną z tych dróg stanowi m.in. droga na odcinku Tokarnia – Łukowa. Uwzględniając przekazaną mi przez Wicestarostę Pana Ferdka interwencję, zdecydowałem o konieczności przeprowadzenia wizji lokalnej na tej drodze przez dyrektorów Powiatowego Zarządu Dróg tj. Pana Komorniczaka i Pana Wróbla. Przyznaję że przedstawionymi informacjami byłem zszokowany, niemniej jednak trzeba podkreślić, że droga przy samej rampie nie jest własnością powiatu. Wiemy przecież, jakie zastaliśmy sytuacje własnościowe, a przecież aktualnie regulowanie stanów posiadania jest naprawdę bardzo trudne w całości procesu legislacyjnego. Podkreślam, że wzdłuż całej rampy kolejowej w Wolicy droga jest położona w pasie kolejowym. Stąd też nie bardzo mamy jak z punktu widzenia prawa rozmawiać z dyrekcją PKP. Chcę tu jednak potwierdzić, że zgodnie z tym o czym nadmienił już Pan Burmistrz, droga ta weszła jako jedna z 9 dróg do Rejonowego Programu Operacyjnego woj. Świętokrzyskiego. W tym momencie jednak chcę podkreślić, że warunkiem przystąpienia do budowy tej drogi w 2009 lub 2010 jest konieczność wykonania projektu technicznego tej drogi najpóźniej w terminie do 30 czerwca br. Tak więc musimy tą sprawę wspólnie z Burmistrzem wnikliwie i w dosyć krótkim terminie omówić i uzgodnić. Chodzi tu bowiem o to, że finansowanie opracowania projektów dróg leży po stronie Gminy. Nie oznacza to o oczywiście pełnego finansowania, aczkolwiek w tej sprawie musimy wspólnie rozmawiać. Na pewno przedstawiona dziś sytuacja jest dosyć ciężka i zapewne taki stan rzeczy nie może dalej istnieć. Koniecznością staje się podjęcie konkretnych decyzji, myślę że chodzi tu nawet o ograniczanie tematu. Nie ma bowiem innych możliwości żeby zahamować istniejącą ekspansję kamienia i wydzielanego kurzu. Myślę, że warto byłoby się zastanowić i rozważyć możliwości zmiany lokalizacji takiej rampy. Stąd też proszę i apeluję do uczestników dzisiejszych obrad o szerokie włączenie się do dyskusji i przedstawienie ewentualnych propozycji rozwiązań, które by przyniosły oczekiwaną zmianę sytuacji dla tutejszych mieszkańców.

Pani Maroń Izabela – z-ca dyrektora PKP CARGO –o istniejącym problemie dowiedzieliśmy się w chwili, kiedy przyszła do Nas kontrola z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Kontrola trwała 3 dni i obejmowała nie tylko sprawdzenie dokumentów ale również wizję lokalną na omawianej rampie. Otrzymaliśmy pewne zalecenia do wykonania, wśród których należy wymiana m.in. ograniczenie źródeł hałasu. W związku z tym, że rampa jest obecnie eksploatowana w większości przez firmę EGM zwróciliśmy się do tej firmy o to, aby podczas procesu załadunku kamienia do wagonów łyżka ładowarki była spuszczona bardzo nisko, co niewątpliwie wpłynie nie tylko na wyciszenie hałasu i emisję kurzu. Starym się również, aby załadunek odbywał się tylko i wyłącznie w porze dziennej. Wiadomym nam jest, że firma EGM wszystkie nasze zalecenia wykonała; zakupili również maszynę do mycia zabrudzonej nawierzchni jezdni. Niemniej jednak, nie mogę powiedzieć, że rampę zaprzestaniemy użytkować, bo przecież taka jest jej rola. Niestety prawdą jest , że rampa nie powstała dziś czy kilka dni temu, a przez Nas jako firmę PKP CARGO rampa ta jest dzierżawiona od 2001 roku. Rampa ta jest własnością PKP „Nieruchomości" Chcę tu również podkreślić, że wzmożona eksploatowania rampy wynika z sytuacji na rynku, a niestety kamień wapienny ma to do siebie, że w pewien sposób troszeczkę pyli. Niestety, takie jest przeznaczenie tej rampy. My oczywiście będziemy jeszcze z firmą EGM rozmawiać, by określić w jaki ewentualnie sposób można byłoby zmniejszyć tą uciążliwość załadunku do wagonów. Jakie to będą metody, tego nie potrafię na chwilę obecną określić ponieważ tutaj najwięcej do powiedzenia może mieć firma EGM. Faktem jest, że w okresie letnim eksploatacja rampy jest zwiększona, i praktycznie załadunek dotyczy jednego składu pociągu tygodniowo. Załadunek odbywa się w ciągu 8 godzin, natomiast dowóz kamienia na rampie trwa około 2 dni. Natomiast mówiąc szczerze jestem zdziwiona, bo oglądając przedstawione zdjęcia widać, że Wasze dzieci bez

opieki przebywają na terenie rampy i składowanych pryzm kamienia. Nie rozumiem rodziców tych dzieci, że pozwalają swoim dzieciom wchodzić na teren tej rampy.

Pan Lichman Małgorzata – Naczelnik Działu Ekspedycyjnego PKP „CARGO" – z racji pełnionego stanowiska jestem osobiście odpowiedzialna m.in. za załadunek towarów do wagonów, a więc również kamienia składowanego na miejscowej rampie. W trakcie wypowiedzi jednej z mieszkanek Wolicy padło m.in. stwierdzenie, że ta rampa była przeznaczona na potrzeby wojska; chcę tu więc wyjaśnić, że budując jakiekolwiek inwestycje PKP „Cargo" nigdy nie buduje pod konkretne przeznaczenie dla określonego podmiotu. Owszem kiedyś również wojsko mogło korzystać, ale przyznaję że pracując 31 lat nie przypominam sobie takiej sytuacji. Pomijając już nawet to stwierdzenie, oświadczam że przeznaczenie tej rampy na pewno nie jest tylko dla konkretnego nadawcy, ale mogą z niej korzystać wszyscy, a My jako przewoźnik nie mamy prawa odmówić wykonania przewozu. Osobiście mogę tylko powiedzieć i to nie tylko z czystej kurtuazji, że szczerze Państwu współczuję, że akurat Wasze zabudowania są tak blisko tej rampy, ale z drugiej strony przecież ktoś konkretny zdecydował o wybudowaniu tego domu w tym konkretnym miejscu. Przecież mając tak bliską odległość od tej rampy, już należało się spodziewać że nie będzie to stagnacja na stacji Wolica i nic się nie będzie działo przez parę lat, tylko że może dojść do właśnie wzmożonych załadunków. Nie oznacza to oczywiście, że My ze swojej strony nic nie zrobimy i będziemy dalej pozwalać aby ta rampa była dalej eksploatowana z tak dużą uciążliwością dla mieszkańców.

Pan Kaczor Janusz – mieszkaniec Wolicy – odnosząc się do wypowiedzi Pani dyrektor PKP, stwierdzam że tak naprawdę niewiele zrobiliście w tym temacie, by ograniczyć choć trochę ten kurz i hałas. Podkreślam, że dotychczasowe rozwiązanie naprawdę nic nie daje, a warunki na pewno nam się nie poprawią. Zwracając się natomiast zarówno do Pani dyrektor PKP jak również do Pana dyrektora Kopalni Wierzbica proszę o przemyślenie i rozważenie możliwości odbudowy bocznicy kolejowej w Sobkowie. Widomym jest przecież, że Kopalnia Wierzbica będzie prosperować w perspektywie przynajmniej kilkunastu lat a więc stworzenie bazy załadunkowej w bliższej odległości byłoby zapewne korzystne. Myślę, że bardziej opłacalnym byłby załadunek bezpośrednio w kamionce nawet przy odbudowie bocznicy kolejowej niż tu na rampie dowożąc kamień wynajmowanym transportem.

Radny Dziurzyński Tomasz – skutki dowozu kruszywa ponoszą niestety mieszkańcy również Tokarni. Samochody które ten kamień przewożą nie stosują żadnego zabezpieczenia, a więc kurzy się również i w Tokarni. Trzeba tu również podkreślić, że samochody są tak przeładowane, że samochód skręcający z trasy E-7 w kierunku Wolicy wysypuje część kruszywa na drogę. Nasuwa się więc pytanie do Inspekcji Ruchu Drogowego: - czy ładunki przewożone takim transportem są prawidłowo zabezpieczone?

Pan Marcin Połowniak – dyr. Zakładu Górniczego Kopalni Wapienia Wierzbica jesteśmy firmą przede wszystkim wydobywczą i prowadzimy działalność w obszarze wydobycia przeróbki kopalni z której część jest oczywiście ekspediowana przy pomocy transportu kolejowego. Podkreślam, że działamy w ramach obowiązującego prawa zgodnie z którym działając w porozumieniu z PKP „Cargo" zamawiamy wagon, by następnie wynajęte przez Nas samochody transportowe dostarczyły materiał na miejscową rampę. Rozumiem, że najbardziej spektakularnym obszarem z punktu widzenia Państwa jest sama rampa, a więc obszar załadunku i jego szkodliwy wpływ na środowisko. Chcę tu wyjaśnić, że otrzymałem informację że wykonane przez Inspektora badania nie wykazały jakiś szczególnych przekroczeń w zakresie uciążliwości dla środowiska. Niemniej jednak osobiście sądzę, że nie to w całości tej sprawy chodzi; podkreślam że jesteśmy firmą otwartą na Państwa propozycje i gotowi zrobić wiele, by zmniejszyć do minimum wszystkie uciążliwości. My ze swojej

strony współpracujemy z przewoźnikami profesjonalnymi, którzy zabezpieczają plandekami przewożony materiał, a plandeki są zdejmowane dopiero w chwili rozładunku. Być może inne sytuacje się zdarzają, ale myślę że w tym już zakresie instytucja Policji i Transportu Drogowego aktynie pracują. Pragnę tu również poinformować, że zakupiliśmy kosztem 200 tys. zł czyszczarkę i ciągniki, po to, aby właśnie Państwu przywrócić przynajmniej stan nawierzchni jezdni taki, jaki byśmy tu w ogóle nie działali. Podkreślam, że czyszczarka zawsze w dniu kiedy następuje załadunek jest na terenie miejscowej rampie, Pytam więc, co My możemy jeszcze zrobić, aby Państwu ograniczyć te uciążliwości? Ustosunkowując się natomiast do zgłoszonego w trakcie prowadzonej dyskusji wniosku i propozycji dot. ewentualnej odbudowy bocznicy w Sobkowie, informuję ze taką wersję również bierzemy pod uwagę. Jesteśmy po wstępnym rozpoznaniu całości tej sprawy, niemniej jednak musimy zdawać sobie sprawę, że obecny stan bocznicy i sama kwestia uregulowania własności terenów wymaga wielu wyjaśnień i przedsięwzięć, na co niestety potrzeba wiele czasu. Chcę tu również dodać, że nasze działania skierowane są również na to aby bocznicę kolejową uruchomić w Dębskiej Woli. Myślę jednak, że na dzień dzisiejszy nie o to chodzi jakie nasza firma ma plany, bo ich realizacja wymaga znacznego czasu, podczas gdy problem istnieje tu i teraz i chcielibyśmy go rozwiązać, a to co będzie w przyszłości, to zupełnie inna sprawa. Osobiście jestem przekonany, że nawarstwiało się tu kilka sprawa, bo przecież nie jesteśmy jedyną firmą która tutaj działa i myślę, że nałożenie się taboru z kilku lokalizacji jest zmianą sytuacji przede wszystkim dla tutejszych mieszkańców. W mojej ocenie winniście Państwo wkalkulować w swoje życiorysy aktualnie to, że ten kraj a zatem i firmy zaczynają rozwijać. Nie da się przecież działać efektywnie bez żadnego wpływu na środowisko. Nasi przewoźnicy mają samochody które są atestowane, stosują paliwa zgodne z normami i płacą obowiązujące podatki, a My jako Kopalnia oprócz tego, że płacimy 0,62zł od każdej wydobytej tony kamienia, to nasza działalność wymaga konieczności uzyskania wielu koncesji, a to powoduje znaczące koszty. Myślę więc, że ze strony Starostwa Powiatowego jako zarządcy drogi i reprezentanta Skarbu Państwa powinna być również jasna odpowiedź, tzn. jeżeli narzekacie Państwo na brak chodników, to powinno to być zrobione. Nie sądzę bowiem aby Nordkalk czy EGM było w stanie finansować budowę chodników na całym obszarze swojego działania.

Włączając się do trwającej dyskusji **Przewodnicząca Rady** zwróciła uwagę zebranych, że celem naszej dzisiejszej debaty jest rozmowa i próba wypracowania takiego stanowiska które pozwoli przynajmniej w części ograniczyć uciążliwości z jakimi borykają się mieszkańcy Wolicy. Próbujmy więc tu wspólnie dzisiaj szukać określonych rozwiązań, by stworzyć tym mieszkańcom godziwe warunki na tym terenie.

Pan Łaskawski Mariusz – dyrektor Zakładu „Nordkal" w Wolicy – omawiamy dziś problem pośrednio w jakimś sensie dotyczy również nas. Jeżeli chodzi o samą rampę zakładową, to faktycznie Nordkalk nie prowadzi tam załadunku, gdyż posiadamy własną rampę zlokalizowaną na terenie samego Zakładu. Natomiast na pewno dotyczy Nas temat samego transportu i jego uciążliwości dla tego środowiska. Zakład nasz funkcjonuje już od kilku lat, transportujemy surowce do budownictwa i innych odbiorców. Aktualnie zatrudniamy w Wolicy 20 pracowników, przy czym firmy zatrudniają kolejnych 30 osób. Próbujemy się, wkomponować w Wasze środowisko, by nie tylko stwarzać uciążliwości, ale również dofinansować i wspomagać podejmowane przez Burmistrza GiM inicjatywy; przykłady są konkretne, tj. dofinansowanie powstającego Muzeum w Miedziance, nieodpłatne przekazanie kruszywa na potrzeby remontu drogi, parkingu przy miejscowym Kościele i cmentarzu, itp. Chcę również tu podkreślić, że sam Zakłada w Wolicy płaci rocznie około 500 tys.zł podatku do Gminy Chęciny. Stąd też sądzę, że takie kwoty

gromadząc środki przez kilka kolejnych lat, można wybudować aspekt tej sprawy dotyczy projektowanego przebiegu planowanej do budowy drogi ekspresowej. Być może, jest okazja by wymóc na Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, by właśnie ta droga była tak poprowadzona, aby zrobione dojazdy odciążyły prowadzenie ciężkiego transportu przez sołectwo Tokarnia. Podkreślam, że jako firma „Nordkalk" jesteśmy gotowi i otwarci na współpracę zarówno z Burmistrzem jak również z władzami starostwa powiatowego jako zarządcy drogi.

Burmistrz Gminy i Miasta Pan Robert Jaworski – myślę, że ta rozmowa nieco się rozmywa; podatki transport – chyba za dużo chcemy kwestii i wątków poruszyć. W mojej ocenie dzisiejsze spotkanie ma służyć temu, aby wypracować rozwiązanie które przynajmniej w części zmniejszy uciążliwości funkcjonowania rampy a zatem mamy się dziś skupić na pomysłach i rozwiązaniach. Osobiście zadam pytanie dla Pana dyrektora Kopalni Wierzbica i Pani dyrektor PKP: - czy jest możliwość w najbliższym czasie wybudować ekrany z dwóch stron tej strefy? Wiemy już, że tej drogi nie da się wybudować w ciągu kilku miesięcy ponieważ w grę wchodzą środki unijne. My oczywiście nie możemy kwestionować tutaj wyników kontroli Inspektoratu Ochrony Środowiska, natomiast prawdą jest, że budzą one pewne wątpliwości. Logiczne przecież jest, że jeżeli żwir przesypuje się w słoneczną i wietrzną pogodę to jednak pył powstaje i tego się nie da uniknąć; stąd też ponawiam swoje pytanie: czy jest możliwość w najbliższych miesiącach wybudować ekrany które w pewnym sensie ograniczyłyby emisję pyłów.

Pani Maroń Izabela z-ca dyrektora PKP Cargo - jak już wcześniej informowałam nie jesteśmy właścicielami lecz tylko dzierżawcą terenu rampy. W związku z tym o jakąkolwiek zabudowę musielibyśmy występować do PKP Nieruchomości. Bazując na posiadanym doświadczeniu mogę stwierdzić, że tego typu sprawy trwają dosyć długo, a zatem obawiam się, że w ciągu kilku miesięcy sprawa jest niemożliwa do załatwienia. Jest to przecież inwestycja i na chwilę obecną nie otrzymamy takiej zgody. Być może byłyby szanse wznowienia rozmów na powyższy temat w dalszym okresie czasu.

Radny Mielczarz Cezary – widzę, że niestety problem ten mieszkańcy Wolicy muszą wziąć w swoje ręce, bo nie ma dobrej woli ze strony ani właściciela kopali ani zarządcy rampy. Przecież tego typu teren winien być odpowiednio zabezpieczony, a wyjeżdżające z rampy samochody nie powinny zanieczyszczać nawierzchni drogi. Nie ma tam zainstalowanej przecież żadnej myjni. Podkreślam, że jest to droga publiczna przy której nie ma znaków zakazu zatrzymywania się i postoju, a więc My mieszkańcy Wolicy zaczniemy parkować swoje samochody przy tej drodze publicznej począwszy od Kościoła aż do stacji kolejowej. Przecież nam tak wolno, bo My też będziemy działać zgodnie z prawem. A Państwo przyjdziecie wtedy do Nas z prośbą o usunięcie samochodów, bo nie można prowadzić działalności. Myślę, że również zwrócimy się do Starostwa Powiatowego z prośbą o ograniczenie nośności pojazdów na tej drodze. Dlatego też apeluję po raz kolejny, dogadajmy się wspólnie, bo My też zaczniemy broniąc się działać zgodnie z prawem.

Pani Bis Danuta – mieszkanka Wolicy – w pełni podzielam stanowisko przedstawione przez naszego radnego. Zapewniam, że nie pozwolimy aby Nas wszyscy ignorowali. Podkreślam że w naszej ocenie przeprowadzona kontrola była tendencyjna. Dlaczego nikt z kontrolujących nie rozmawiał z nami mieszkańcami? Chcę tu również dodać, że nasze domy nie zostały wybudowane kilka czy kilkanaście lat temu lecz znacznie wcześniej ni ż wybudowana została ta rampa.

Pan Marcin Połowniak– dyr. Zakładu Górniczego Kopalni Wapienia Wierzbica – odnosząc się do złożonego w trakcie prowadzonej dyskusji przez jednego z mieszkańców postulatu, by zorganizować coś, co wyeliminuje uciążliwość przeładunku, informuję , że zakupiony został sprzęt który czyści drogę zawsze wtedy gdy prowadzony jest załadunek. Natomiast jeśli chodzi o jakieś inwestycje trwałe na

tym terenie, to trudno jest nam inwestować na cudzym terenie. My przecież korzystamy z tej rampy na podstawie zwykłych zamówień na wagony w PKP CARGO.

Radny Chrabąszcz Stanisław – przysłuchując się prowadzonej dyskusji, a szczególnie wypowiedziom przedstawicieli firm korzystających i nadzorujących tą rampą, odnoszę wrażenie że brakuje tu przede wszystkim fachowego rozeznania. Osobiście przepracowałem 41 lat w podobnych sytuacjach, ale choć był to okres komunizmu obowiązujące normy zapylenia i emisji kurzu musiały być bezwzględnie przestrzegane. A dziś okazuje się, że nasi mieszkańcy żyją niemal jak w Czarnobylu, czy My mieszkamy na Ukrainie? Sytuacja jaka ma tu miejsce jest karygodną, i nie wyobrażam sobie, aby tolerowano taki stan rzeczy w innych krajach Europy Zachodniej. Apeluję zatem do wszystkich tu zebranych, podejmijmy takie działania które wyeliminują tak duże uciążliwości z jakimi na co dzień borykają się mieszkańcy. Przecież nie mamy prawa narażać tych ludzi na pylicę czy życie niemal w obozie karnym. Może warto byłoby zaprosić panów prezesów i dyrektorów firm korzystających z tej rampy, by w garniturkach i wyczyszczonych bucikach posiedzieli na tej rampie w trakcie rozładunku i załadunku na wagony kruszywa; być może wtedy zrozumieją sytuacje tych mieszkańców. Była tu mowa o płaceniu podatków na rzecz Gminy w kwocie 500 tys. zł rocznie, tak zgoda, ale podkreślam, że jest to obowiązek wobec Państwa. Nie oznacza to absolutnie, że w zamian wolno lekceważyć zdrowie i życie mieszkańców.

Pan Marcin Połowniak – dyr. Zakładu Górniczego Kopalni Wapienia Wirzbica - Pan radny jest znakomitym mówcą, ale nie chodzi tu chyba o podgrzewanie atmosfery i promowanie zasad „masz, to się podziel". Przecież płacone podatki powinny być i zapewne są przeznaczane również na potrzeby mieszkańców tego sołectwa. Chcę tu podkreślić, że jesteśmy stosunkowo młodą firmą i trudno abyśmy działając od roku 2006 w tym momencie dysponowali w każdej lokalizacji bocznicami kolejowymi. Dlatego też czasowo korzystamy z możliwości przeładunkowych tutaj i jesteśmy otwarci na dyskusję, ale nie w takim tonie, bo podgrzewanie atmosfery naprawdę niczemu nie służy.

Włączając się do prowadzonej dyskusji **Przewodnicząca Rady** zwróciła uwagę na to, że atmosferę w jakiej toczy się dyskusja spowodowali chyba sami przedstawiciele zainteresowanych firm następującymi stwierdzeniami: „działamy w obrębie prawa i nic nie da się zrobić". Apeluję więc, starajmy się wszyscy wykazać dobrą wolę, bo tu przecież żyją i mieszkają ludzie. Starajmy się więc znaleźć jakiś sposób, aby to życie tu było możliwe. O to nam wszystkim chodzi.

Burmistrz Gminy i Miasta Pan Robert Jaworski – wskazując na fakt, iż wszyscy jesteśmy przekonani, że problem istnieje i jest on na tyle poważny, że nie możemy go zignorować ani odłożyć na plan dalszy, proponuję by zmuszając zainteresowane firmy do dynamicznych działań przyjąć w dniu dzisiejszym następujący wniosek ***jeżeli do 1 września br. zainteresowane firmy nic nie zrobią w tym temacie, wówczas My jako Gmina wystąpimy do Zarządu Dróg Powiatowych o ograniczenie ładowności do 6 ton na tej drodze powiatowej.***

Przewodnicząca Rady, wskazując na przedstawiony przez Burmistrza GiM w brzmieniu: „***w przypadku braku podjęcia w terminie do dnia 1 września br. działań mających na celu zmniejszenie* uciążliwości, *Gmina wystąpi z wnioskiem o ograniczenie ruchu po drodze powiatowej do tonażu 6 ton*",** zarządziła przeprowadzenie głosowania jawnego, w wyniku którego w/w wniosek został przyjęty większością głosów (na 15 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu, za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych, głosów przeciwnych nie było, a 1 radny wstrzymał się od głosu.

Burmistrz Gminy i Miasta Pan Robert Jaworski – myślę, że przyjęty przez Radę wniosek jest właściwym wnioskiem. Zapewniam że będziemy w kontakcie zarówno z

przedstawicielami PKP jak również przedstawicielami Kopalni w Wierzbicy i poczekamy jak dynamicznie sytuacja będzie się rozwijać w kierunku pomocy mieszkańcom, aby ten problem nigdy już się nie pojawił.

Korzystając w dniu dzisiejszym z okazji, że w naszych obradach uczestniczy Pani dyrektor PKP, chciałbym zwrócić uwagę na inny nurtujący mieszkańców Wolicy problem. Otóż, jak zapewne wszystkim wiadomo w grudniu ubiegłego roku spłonęła historyczna i zabytkowa wieża ciśnień. Wystąpiliśmy do dyrekcji PKP z prośbą o zabezpieczenie i rozbiórkę tego obiektu wpisanego do rejestru zabytków. Odpowiedź otrzymaliśmy wręcz wymijającą, że obiekt ten jest zabezpieczony. Niestety w dniu następnym wizja lokalna potwierdziła wiele nieprawidłowości, gdyż założenie wokół tego obiektu zwykłej taśmy nie jest właściwym zabezpieczeniem przed wychodzącymi na ten teren dziećmi. Stąd też korzystając dziś z obecności Pani dyrektor PKP, zwracam się z prośbą o rozbiórkę tej wieży.

Radny Mielczarz Cezary – dziękuję wszystkim przybyłym na obrady dzisiejszej sesji. Zdaję sobie sprawę, ze jest to temat bardzo trudny, ale proszę równocześnie abyście Państwo nie odnieśli takiego wrażenia, że tu wszyscy są przeciwko jakiejkolwiek działalności. Nie! – wręcz przeciwnie, My chcemy żeby ta działalność była prowadzona w taki sposób, by firmy rozwijające się nie powodowały tak znaczących uciążliwości dla mieszkańców. Jesteśmy przecież po części na siebie skazani społecznie na tym terenie.

Pani Gruszczyńska Renata – Naczelnik Wydziału Inspekcji Transportu Drogowego w Kielcach – w mojej ocenie analizowany dziś problem jest złożony z dwóch elementów, spośród których jeden nie bardzo dotyczy Inspekcji Transportu Drogowego bo umiejscowiony jest na rampie kolejowej, a nasze kompetencje aż tam nie sięgają. Temat wzmożonego ruchu samochodów ciężarowych po miejscowej drodze jest mi osobiście znany. Wysyłam na ten teren patrole inspektorów wtedy, kiedy tylko mam takie możliwości. Natomiast problem jest niejako w samej inspekcji, dlatego że np. w tej chwili pracuje tylko 10 inspektorów w całym naszym województwie. Bardzo chciałabym Państwu tutaj bardziej pomóc i wystawić nawet codziennie patrol, ale jest to ze względów kadrowych niemożliwe, Nie ukrywam tu również, że potrzebujemy również stosownej pomocy z Waszej strony. Otóż żeby przeprowadzać kontrolę musimy zważyć taki pojazd, a do tego koniecznym jest opomiarowane miejsce do ważenia pojazdów, które posiada odpowiednie wycięcia na wagi. Takie miejsca w pobliżu Państwa miejscowości są dwa tj. w Miąsowej i w Brzezinach. Przy współudziale z policją przeprowadziliśmy w ostatnim czasie taką akcję kontrolną. Prawda jest taka, że kierowcy pojazdów ciężarowych doskonale wiedzą gdzie My stoimy i co robimy. Możemy stąd ściągać pojazdy do ważenia na punkty pomiarowe, ale nie może to być codziennie ponieważ liczba zatrudnionych inspektorów na to nie pozwala. I tu prośba do Państwa – wybudowanie takiego miejsca do ważenia opiewa na kwotę około 200 tys.zł. Zdaję sobie sprawę, że są to duże pieniądze, ale bez tego urządzenia ciężko będzie nam samym na tym terenie poradzić skuteczną działalność kontrolną. Chcę tu podkreślić, że takie miejsce do ważenia jest konieczne, gdyż każdą decyzję administracyjną nakładającą karę pieniężną musi poprzedzać obmiar geodezyjny który zaświadcza, że określone miejsce spełnia wymogi ustawowe do ważenia pojazdów. My doskonale wiemy, że pojazdy są przeładowywane, przy czym zgodnie ze znowelizowanymi przepisami odpowiedzialność za wielkość załadunku ponosi nie tylko kierowca samochodu ale również załadowca, a więc także kopalnia.

Pan Robert Lewicki – Komendant Komisariatu Policji w Chęcinach – jako policja również chętnie włączamy się do pomocy miejscowym mieszkańcom. Oczywiście nasze możliwości wskazują nam przepisy Kodeksu Wykroczeń z których wynika, że karze grzywny do kwoty 1500 zł podlega każdy kto zanieczyszcza drogę publiczną. Takie kontrole są przez nasze patrole dosyć często wykonywane, gdyż

niejednokrotnie stwierdzamy, że pojazdy wyjeżdżające z tej rampy nawożą na tą drogę szlam i błoto. W tej sytuacji odpowiedzialność ponosi bezpośrednio kierowca pojazdu. Chcę tu dziś Państwa zapewnić, że zarówno drogowe służby policyjne jak również nasze patrole zwiększą częstotliwość kontroli na drodze powiatowej na odcinku Tokarnia – Wolica.

Pan Łaskawski Mariusz – dyr. Zakładu „Nordkalk" w Wolicy – w pełni popieram zasadność i potrzebę wzmożenia kontroli kierowców korzystających z miejscowej drogi powiatowej. Natomiast odnosząc się do przegłosowanego przedstawionego przez Pana Burmistrza wniosku, chcę zwrócić Państwa uwagę na fakt, iż jego realizacja ograniczy działalność firm funkcjonujących w tym obszarze. Nie dotyczy to tylko samego Nordkalku ale wielu innych przedsiębiorców, którzy przecież zapewniają miejsce pracy.

Pan Marcin Połowniak – dyr. Kopalni Wapienia Wierzbica – przyjęty przez Radę wniosek w mojej ocenie nie jest zbyt jasno i precyzyjnie sformułowany. W czasie kiedy rozmawialiśmy z PKP CARGO i mówiliśmy o wpływie tego załadunku na środowisko, to wyniki pokazują że nie ma przekroczeń. Jak zatem znaleźć pułap, co zrobić i jakie są oczekiwania detaliczne Państwa? Co mają zrobić firmy w zakresie transportu? Czy mamy być może ponownie atestować samochody przewożące ładunki?

Podejmując próbę reasumpcji prowadzonej dyskusji **Przewodnicząca Rady** stwierdziła, że zapewne nikt tu z Nas obecnych nie oczekiwał dziś szczegółowych rozwiązań. Jest to jakiś pierwszy krok w tym kierunku aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Osobiście pragnę teraz, zamykając dyskusję w tej sprawie, serdecznie podziękować wszystkim tym przedstawicielom instytucji którzy przyjęli nasze zaproszenie i uczestniczyli w obradach. Jest to również wyraz tego, że szukają jakiegoś rozwiązana umożliwiającego zarówno prowadzenie działalności jak również zminimalizowania uciążliwości dla mieszkańców.

ad. 4

Realizując przyjęty porządek obrad, przystąpiono do rozpatrywania projektów uchwał w brzmieniu oznaczonym w odpowiednich drukach, których treść otrzymali wszyscy radni oraz zaproszeni sołtysi i przewodniczący zarządów osiedlowych. (oznaczone druki projektów uchwał stanowią załącznik do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady przed przystąpieniem do rozpatrywania każdego projektu uchwały przedstawiała zebranym wypracowane przez poszczególne Komisje Rady wnioski i opinie w tym zakresie.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Planu Odnowy Miejscowości Chęciny - druk nr 1

- przedmiotowy projekt uchwały ***został pozytywnie zaopiniowany przez wszystkie Komisje Rady***, a wyniku zarządzonego (brak głosów w dyskusji) głosowania jawnego **został przyjęty jednogłośnie. Uchwała** ta oznaczona **Nr 184/XXVII/08** stanowi załącznik do protokołu.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 23/IV/06 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 28 grudnia 2006r. dot. powołania Rady Społecznej Samorządowego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Chęcinach – druk nr 2

Przewodnicząca Rady wskazując na brak zgłoszeń do dyskusji i ***pozytywnie zaopiniowanie treści projektu przez wszystkie Komisje Rady*** zarządziła przeprowadzenie głosowania jawnego w wyniku, którego projekt został **przyjęty większością głosów** (na 15 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu, „za" przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych, głosów przeciwnych nie

było, a 3 radnych wstrzymało się od głosu.) **Uchwała** ta oznaczona **Nr 185/XXVII/08** stanowi załącznik do protokołu.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2008 rok – druk nr 3

Przewodnicząca Rady wskazując na fakt przedłożenia radnym w dniu dzisiejszym bezpośrednio przed obradami sesji, poprawionego projektu uchwały uwzględniającego w swojej treści wskazane przez Komisje Rady Miejskiej wnioski dot. prac związanych ze zmianą lokalizacji przystanku autobusowego w msc. Jedlnica i wyłączeniu zmiany przeznaczenia kwoty 10 tys. zł, podkreśliła, że przedmiotem analizy jest projekt uchwały w treści znowelizowanej. Ponieważ, mimo zaproszenia nikt z uczestników obrad nie zgłosił chęci zabrania głosu, **Przewodnicząca Rady** zarządziła przeprowadzenie głosowania jawnego, w wyniku którego projekt uchwały w znowelizowanej treści **został przyjęty jednogłośnie. Uchwała** ta oznaczona **Nr 186/XXVII/08** stanowi załącznik do protokołu.

ad. 5

Wznawiając po kilkuminutowej przerwie obrady przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. do wysłuchania przedstawionej przez **Burmistrza GiM Pana Roberta Jaworskiego informacji obrazującej zakres podejmowanych i realizowanych w Gminie działań w okresie międzysesyjnym** (informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Zabierając w tym punkcie porządku obrad głos **Przewodnicząca Rady Miejskiej** zapoznała radnych z pełna treścią **Rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Kieleckiego stwierdzającego nieważność uchwały Nr 170/XXIV/08 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 16 kwietnia 2008r. w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe dostarczanie wody i zbiorowe odprowadzanie ścieków – w części, w zakresie § 1 ust. 2 pkt 3** (pełna treść w/w rozstrzygnięcia stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radna Barwinek Teresa – proszę o stanowisko radcy prawnego w sprawie przedstawionego rozstrzygnięcia.

Pan Nowak Mariusz – Z-ca Burmistrza GiM – uchwała o której mowa była oczywiście przed przedstawieniem jej treści w formie projektu do uchwalenia przez Radę Miejską konsultowana z radcą prawnym Urzędu. Pragnę tu wyjaśnić i podkreślić, że przedstawione rozstrzygnięcie nadzorcze nie powoduje stwierdzenia nieważności całej uchwały, a jedynie tego fragmentu który mówi o opłacie za przewożenie wozami asenizacyjnymi ścieków bezpośrednio do oczyszczalni ścieków i tej opłaty karnej naliczanej ewentualnie gdy ścieki nie spełniają norm. Wcześniej również była taka opłata stosowana przy czym być może nie była tak wprost wyartykułowana i dlatego organ nadzoru nie zwracał na taki zapis tak szczegółowej uwagi. Zapewniam Państwa, że stwierdzenie nieważności w tej części uchwały nie powoduje nic wielkiego, stąd też osobiście nie widzę potrzeby i zasadności składania w tym zakresie odwołania. Uchwała bez tego zapisu jest aktem obowiązującym, a zgodnie z pouczeniem zawartym w uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia nadzorczego w najbliższym czasie przygotujemy i przedstawimy do uchwalenia Radzie Miejskiej stosowny projekt uchwały wprowadzający podobne opłaty w trybie ustawy o otrzymaniu czystości i porządku w gminach. Pragnę tu podkreślić, iż moje osobiste zdziwienie budzi treść w/w rozstrzygnięcia o tyle, że przy opracowywaniu tego projektu uchwały wzorowaliśmy się na treściach uchwał obowiązujących już w innych gminach. W tamtych przypadkach również organem nadzoru był Wojewoda, a niestety żadnych uwag nie stwierdzono.

ad. 6

W ramach zgłaszania wniosków i zapytań głos zabrali:

Radny Chrabąszcz Stanisław – zwrócił się z następującymi pytaniami:

- kiedy ostatecznie zostanie zainstalowana wiata przystankowa w Miedziance?,
- kiedy sfinalizowany zostanie ostatecznie historyczny już remont zaworu na sieci wodociągowej w Miedziance?

Pan Mielczarz Cezary – wnioskował w sprawie:

- konieczności zainteresowania sprawą zlokalizowanego na rampie kolejowej w Wolicy składowiska i załadunku kamienia wapiennego Ministerstwa Ochrony Środowiska oraz Dyrekcję Parków Krajobrazowych; osobiście uważam, że do tych instytucji Burmistrz GiM winien przesłać stosownej treści pisma,
- rozważenia możliwości sprzedaży działki stanowiącej własność Gminy po byłych „wapiennikach" w Wolicy; aktualnie jest to teren zachwaszczony i zaniedbany
- konieczności ostatecznego rozstrzygnięcia i załatwienia sprawy odwodnienia ul. Krótkiej i części Spacerowej w Wolicy; były składane mieszkańcom deklaracje o mającym się odbyć na powyższy temat spotkania i szczegółowego omówienia propozycji rozwiązania tego problemu

Kontynuując swoją wypowiedź **radny Mielczarz** zwrócił się z zapytaniem, czy uregulowana jest już kwestia dotycząca wyboru wykonawcy prac z zakresu konserwacji oświetlenia ulicznego? Jeżeli tak, to kiedy zostaną wymienione uszkodzone i nie świecące lampy w Wolicy ?

Pani Piłat Zofia – sołtys wsi Łukowa – interweniowała w sprawie potrzeby ponownego uruchomienia w Punkcie Filialnym Ośrodka Zdrowia w Łukowej możliwości pobierania od pacjentów krwi do badania. Takie przyrzeczenie złożyła przed urlopem Pani dyrektor Ośrodka Zdrowia w Wolicy, lecz niestety okazało się to czystą demagogią. Kolejny wniosek dotyczył wydłużenia o dodatkowy dzień (tj.) czwartek) pracy pielęgniarki środowiskowej w Punkcie Lekarskim w Łukowej.

Radna Wrońska Bogumiła – wskazując na duże zachwaszczenie i wyrośnięcie wysokiej trawy na terenie Ogródka Jordanowskiego przy Al. Partyzantów w Chęcinach jak również terenu działki stanowiącej własność Gminy na Os. Północ w Chęcinach (w sąsiedztwie Przychodni Zdrowia) wnioskowała w sprawie pilnej potrzeby wykoszenia trawy oraz uporządkowania tych nieruchomości.

Radna Barwinek Teresa – zwróciła się z zapytaniem: na jakim etapie jest aktualnie opracowanie dokumentacji na modernizację drogi wojewódzkiej przez wieś Radkowice?

Pan Kaczor Janusz – mieszkaniec wsi Wolica – zwrócił się z następującymi zapytaniami:

- czy w ramach planowanej do wykonania w roku bieżącym dalszej modernizacji ul. Spacerowej w Wolicy przewiduje się równoczesne wykonanie przepustów i rowów odwadniających?
- czy istnieje możliwość dobudowania w roku bieżącym dalszego ciągu lamp oświetlenia ulicznego ul. Spacerowej w Wolicy ? Prowadzone na tej ulicy w roku ubiegłym prace związane z instalowaniem lamp ulicznych niestety zakończone zostały w takim punkcie, że znaczna część ul. Spacerowej jest w dalszym ciągu nieoświetlona.

Radny Dziurzyński Tomasz – wskazując na kilkakrotnie już składane przez mieszkańców wsi Tokarnia wnioski dot. potrzeby wybudowania chodnika wzdłuż drogi krajowej E-7 po lewej stronie od szkoły w kierunku Skansenu, zwrócił się do Burmistrza GiM o ponowne podjęcie interwencji w powyższej sprawie w Generalnej Dyrekcji Dróg.

Pani Stępniewska Danuta – z-ca przewodniczącego Zarządu Os. Chęciny – podkreślając iż występuje w imieniu i z inicjatywy mieszkańców Chęcin, zwróciła się do Burmistrza GiM z wnioskiem o konieczność wyremontowania w roku bieżącym w

pierwszej kolejności ulicy Jędrzejowskiej w Chęcinach i dokończyć przy tej ulicy budowę oświetlenia ulicznego. Podkreślam, że takie stanowisko reprezentują mieszkańcy naszego miasta wskazując na bardzo duży ruch turystów w tej części miasta.

Radny Kaczor Paweł - wnioskował w sprawie konieczności:
- wyrównania równiarką nawierzchni drogi gminnej przy Murowańcu w Siedlcach,
- rozebrania ruin budynku tzw. buchty i uporządkowania tego terenu,
- maksymalnego przyspieszenia działań w zakresie dotyczącym prawidłowego funkcjonowania Ośrodka Zdrowia w Wolicy,
- dowieszenia kilku lamp oświetlenia ulicznego w Siedlcach

Kontynuując wypowiedź radny Pan Kaczor zapytał:
- czy zareklamowane zostało już wykonawstwo remontu drogi w Siedlcach?
- kiedy nastąpi rozpoczęcie prac związanych z planowaną budową boiska w Siedlcach?

Radny Baran Zbigniew – wnioskował w sprawie konieczności usytuowania barierek ochronnych na bardzo ostrym zakresie drogi w Skibach.

Pan Karczewski Henryk – sołtys wsi Tokarnia – zwrócił się z zapytaniem: kiedy ostatecznie usytuowany zostanie przystanek przy trasie E-& w Tokarni ?

Pani Rybak Zofia – sołtys wsi Mosty – wskazując na składane przez Burmistrza GiM obietnice mieszkańcom wsi Mosty, zapytała kiedy ostatecznie nastąpi realizacja zadań?

Pani Wojtyś Henryka – mieszkanka Wolicy – wnioskowała w sprawie:
- potrzeby doprowadzenia do przejezdności odcinka ulicy Leśnej w Wolicy w kierunku boiska sportowego
- konieczności wyczyszczenia rowu wzdłuż ul. Armii Krajowej oraz udrożnienia zasypanego przepustu przy posesji Pani Wójcik w Wolicy

Pani Nartowska Bogusława – sołtys wsi Korzecko – interweniowała w sprawie:
- konieczności podjęcia interwencji w Firmie „Czystopol" o obowiązku zabierania koszy w których gromadzony jest m.in. popiół
- konieczności przeprowadzenia przeglądu sprawności lamp oświetlenia ulicznego na terenie sołectwa Korzecko; w większości przypadków aktualnie lampy nie świecą

Kontynuując wypowiedź Pani sołtys zwróciła się z następującymi zapytaniami: kiedy zamierza się rozpocząć prace związane z dobudową lamp oświetlenia ulicznego oraz kiedy zostanie dostarczona dodatkowa tablica ogłoszeń dla starej części Korzecka.

Radny Żelichowski Tomasz – zwrócił się z zapytaniem: w jakich terminach przewidziane jest przystąpienie do zaplanowanych w tegorocznym budżecie zadań inwestycyjno-remontowych na terenie wsi Lipowica, Przymiarki , Starochęciny, Wrzosy i Podzamcze.

Radny Jach Waldemar – wskazując na nękający od kilku lat mieszkańców wsi Łukowa swąd pochodzący z pobliskiej hodowli trzody oraz okresowego rozlewania gnojowicy na polach, zwrócił się z apelem i prośbą do kierownictwa Gminy o wsparcie podejmowanych przez mieszkańców interwencji w tym zakresie.

Radny Dziurzyński Tomasz – zapytał: czy istnieje możliwość przeprowadzenia chociaż cząstkowego remontu drogi powiatowej trasa E-7w kierunku Łukowej?

ad. 7

Udzielając odpowiedzi na zgłaszane wnioski i zapytania **Burmistrz GiM Pan Robert** Jaworski stwierdził m.in.:
- w dniu dzisiejszym rozpoczęto akcję montowania wiat przystankowych i to nie tylko w Miedziance, ale wszędzie tam gdzie takie miejsca zostały wyznaczone i przygotowane. Prace w tym zakresie faktycznie wydłużały się, ale wynikało to z

konieczności uprzedniego uzgodnienia odpowiedniej lokalizacji przystanku i uzyskania zgody zarządcy drogi przy której przystanek będzie usytuowany
- sprawa faktycznie historycznego już remontu zaworu na sieci wodociągowej we wsi Miedzianka jest sprawą na tyle złożoną, że My jako Gmina nie możemy na własną rękę dokonać takiej wymiany. Aktualnie projektant korzystając z dokumentacji jaką posiada Zakład Gospodarki Komunalnej w Piekoszowie (jest to bowiem ich przyłącze i przepompownia) przystąpił do opracowania stosownego projektu technicznego takiej wymiany. Osobiście jestem przekonany, że w roku bieżącym zadanie to zostanie wykonane.
- jak potwierdza prowadzona w dniu dzisiejszym debata, sprawa składowiska kruszywa wapiennego na miejscowej rampie kolejowej w Wolicy stanowi bardzo poważny i złożony problem. Pani Przewodnicząca Rady zaprosiła na dzisiejsze posiedzenie również Dyrektora Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz do Dyrektora Parków Krajobrazowych; niestety z żadnej z tych instytucji nikt nie przyjechał, aczkolwiek w miniony piątek tuż po godzinie 15-tej otrzymałem fax z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, że nikt nie przyjedzie ponieważ odpowiedzialny pracownik przebywa na urlopie. Chcę tu zatem oświadczyć, że na pewno nie poprzestaniemy na dzisiejszej debacie; zapewniam że tą sprawą zainteresujemy również Ministerstwo Ochrony Środowiska
- zgłaszane problemy związane z funkcjonowaniem oświetlenia ulicznego wynikają bezpośrednio z tego, że z dniem 1 lutego br. na mocy ustawy konserwacja oświetlenia stała się zadaniem własnym Gminy. Stad też chcąc wynegocjować jak najkorzystniejsze warunki, szukaliśmy wśród bardzo wielu firm, instytucji i przedsiębiorców. Ostatecznie, po kilkukrotnych negocjacjach podpisana została w tym zakresie umowa z Zarządem ZEORK Kielce, zgodnie z którą Gmina będzie uiszczać stałą opłatę miesięczną w wysokości 4,40 zł od 1 lampy. W ślad za podpisaną umową przekazaliśmy Posterunkowi Energetycznemu w Wolicy dosyć obszerna listę zgłoszonych z terenu naszej Gminy interwencji w tym zakresie. Wymiana bądź naprawa uszkodzonych lamp będzie następować sukcesywnie w najbliższych dniach
- nasza oferta o przeznaczeniu do sprzedaży wnioskowanej przez radnego Pana Mielczarza działki po byłych „wapiennikach" w Wolicy została umieszczona nieodpłatnie w bazie danych terenów przeznaczonych do sprzedaży pod inwestycje stworzonej przez Urząd Marszałkowski. Baza ta jest udostępniona nie tylko w naszym kraju ale również za granicą. Jako Gmina nie mieliśmy żadnych zapytań czy ofert na wykup tej nieruchomości, a osobiście nie ukrywam, że bardzo chętnie tą nieruchomość byśmy sprzedali
- prawda jest, że sposób i jakość funkcjonowania miejscowego Ośrodka Zdrowia w Wolicy pozostawia naprawdę wiele do życzenia. Fakty te znajdują potwierdzenie nie tylko ze zgłaszanych interwencji ale również z informacji funkcjonującej przy Ośrodku Rady Społecznej. Nie ulega zatem żadnym wątpliwościom, że nie będziemy tolerować takiego stanu rzeczy i w możliwie jak najkrótszym czasie podejmiemy konkretne działania zmierzające do poprawy sytuacji. Nie chcę tu publicznie mówić o działaniach które będziemy zmuszeni podjąć, natomiast musimy również uwzględnić przepisy prawne które niejednokrotnie ograniczają zamierzane działania.
- zapewniam Państwa, że wszystkie tereny należące do gminy będą sukcesywnie porządkowane i utrzymywane w należytej czystości. Nie sposób jednak zrobić wszystkiego w krótkim czasie; chodzi tu również o systematyczne wykaszanie traw m.in. na terenie Ogródka Jordanowskiego w Chęcinach, czy też terenu na Osiedlu Czerwona Góra. Prace porządkowe w tym zakresie wykonuje w imieniu Gminy Zakład Gospodarki Komunalne i choć koszenie traw odbywa się systematycznie i codziennie na 3 bądź 4 kosy, to niestety wegetacja traw i wielkość terenu który

należy wykosić jest tak duża, że trudno zadbać o estetyczny bieżący wygląd tych terenów. W roku bieżącym na pewno uporządkowana zostanie nieruchomość zlokalizowana na Os. Północ pomiędzy Przychodnią Zdrowia, a Szkołą powiatową. Działka ta w części tylko stanowi własność Gminy i zapewniam, że w możliwie krótkim czasie zlecimy wycięcie chaszczy i uporządkowania tej nieruchomości Zakładowi Gospodarki Komunalnej

- odnosząc się do złożonego przez radną Panią Barwinek zapytania, pragnę poinformować że w wyniku przeprowadzonego powtórnie przetargu został wyłoniony projektant z którą podpisaliśmy umowę na opracowanie w terminie do końca października br. projektu technicznego modernizacji drogi przez Radkowice. W ostatnim czasie odbyliśmy również spotkanie z udziałem zarządcy tej drogi tj. przedstawicielem Dyrekcji Dróg Wojewódzkich w Kielcach oraz projektantem. Pragnę tu również uspokoić radną, że modernizacja tej drogi nie ma żadnej obawy związanej z obowiązkiem posiadania dokumentacji już w miesiącu czerwcu br., gdyż droga ta będzie finansowana nie ze środków unijnych lecz z budżetu sejmiku województwa świętokrzyskiego oraz w części dot. chodnika partycypować w budowie będzie również nasza Gmina. Informuję tu również, że w przedmiotowej sprawie wystosowaliśmy już pisma zarówno do Dyrekcji Dróg Wojewódzkich jak również do Sejmiku Samorządowego Województwa Świętokrzyskiego wnioskujące o zapewnienie na rok 2009 środków finansowych na realizację tego zadania, podkreślając przy tym iż zgodnie z podpisaną umową projekt techniczny modernizacji tej drogi będzie wykonany jeszcze w roku bieżącym
- sprawę zgłoszonego przez mieszkańca wsi Wolica wniosku dot. konieczności uporządkowania odpływu wody z ul. Spacerowej zamierzamy rozwiązać na zaplanowanym do odbycia w dniu 6 czerwca br. spotkaniu z bezpośrednio zainteresowanymi mieszkańcami ul. Spacerowej. Zgadzam się tu w zupełności z tym, iż nałożenie dywanika asfaltowego nie może nastąpić w strefie przemakania gruntu, gdyż po 2 czy 3 latach użytkowania nawierzchnia tej ulicy uległa by w tym miejscu zniszczeniu. W ramach prowadzonych prac remontowych tej ulicy i ogłaszanego przetargu przewidziane są do wykonania 3 przepusty. Na razie ten etap budowy drogi wraz z tymi przepustami będzie realizowany, natomiast były już i w dalszym ciągu będą prowadzone rozmowy z zainteresowanymi mieszkańcami. Chcemy również jak już wcześniej wspomniałem odbyć w najbliższych dniach wspólne spotkanie z tą grupą mieszkańców
- odnosząc się do zgłaszanych w dniu dzisiejszym wniosków dot. potrzeby dowieszenia we wskazanych miejscach dodatkowych lamp oświetlenia ulicznego, chcę powiedzieć że mam trochę pretensji szczególnie do radnych wnioskujących w tej sprawie. Otóż zwracacie się Państwo radni z uwagami dlaczego nie dowieszone zostały jedna bądź kilka lamp we wskazanych miejscach, a ja jako Burmistrz pytam – w którym miejscu budżetu Gminy na rok bieżący są przeznaczone środki finansowe na realizację takiego zadania, tj. dowieszanie lamp oświetlenia ulicznego. Oświadczam zatem, że nie mogę jako Burmistrz finansować tego typu zadań z rezerwy budżetowej nie mając uwzględnionego zadania do realizacji w danym roku. Dlatego też proponuję abyśmy wspólnie np. podczas posiedzenia Komisji Rady przeanalizowali tego typu potrzeby i wprowadzili stosowną uchwałą Rady takie zmiany w budżecie, które pozwolą na realizację takich wniosków,
- wniosek w sprawie potrzeby wybudowania chodnika przy drodze krajowej w Tokarni na odcinku Skansenu skierowany był już znacznie wcześniej, bezpośrednio po złożonym na piśmie wniosku w tej sprawie. Niestety odpowiedź zarządcy drogi była negatywna, a podstawowy argument to brak środków finansowych na powyższy cel. Chcę tu jednak podkreślić, iż tą sprawę ponowimy na planowanym do odbycia z zarządcą, spotkaniu, które planowane jest do odbycia w najbliższym

czasie w związku z koniecznością uzgodnienia wariantu połączenia drogi wojewódzkiej z drogą krajową

- osobiście w pełni podzielam pogląd i stanowisko przedstawione przez przedstawicielkę Zarządu Osiedlowego w Chęcinach Pania Stępniewską, że ulica Jędrzejowska w Chęcinach jest jedną z główniejszym a nawet wizytowych ulic w naszym mieście. W roku ubiegłym korzystając z dofinansowania Starosty Kieleckiego wykonany został na całej długości tej ulicy chodnik; niestety w tegorocznym budżecie naszej Gminy modernizacja tej ulicy nie jest przewidziana, stąd też nie mogę zająć w dniu dzisiejszym jednoznacznego stanowiska w tej sprawie. Nie ulega jednak wątpliwości, że zasadnym byłoby ułożenie chociaż jednej warstwy dywanika asfaltowego na tej ulicy, co zabezpieczy dalsze niszczenie pękającej miejscami nawierzchni,
- odnosząc się do wniosków zgłoszonych przez radnego Pana Pawła Kaczora, oświadczam, że wnioskowane do dowiezienia kruszywo na wyrównanie nawierzchni drogi obok Murowańca zostanie dostarczone w najbliższych dniach. Sprawę wyburzenia zniszczonego budynku tzw. „buchty" chcemy połączyć i włączyć do zakresu prac zadeklarowanej ze strony Dyrekcji Nordkalku pomocy dot. zrekultywowania całości terenu na którym usytuowany jest również ten budynek. Chodzi nam o to, aby teren ten stanowił wizytówkę wjazdu do wsi Siedlce, a nie miejsce lokalizacji dzikich wysypisk,
- podzielając pełną zasadność zgłoszonego przez radnego Pana Barana wniosku, zapewniam że w najbliższych 2 miesiącach podjęte zostaną działania, by na bardzo ostrym zakręcie drogi w kierunku Skib usytuować odpowiednio oznakowane barierki ochronne
- jak już wcześniej informowałem usytuowanie wiaty przystankowej przy drodze wymaga uprzedniego uzgodnienia i uzyskania zezwolenia zarządcy drogi. Taką procedurę wszczęto również w zakresie dot. lokalizacji przystanku przy drodze krajowej w Tokarni; niestety zarządca tej drogi wskazując na zbyt wąską strefę przy zatoczce przystankowej nie wyraził zgody na lokalizację wiaty przystankowej. Osobiście uważam, że usytuowanie przynajmniej jednej wiaty przystankowej w Tokarni jest zasadne, stąd też ponownie podejmę rozmowy w tej sprawie z zarządcą drogi krajowej.
- nie ukrywam, że po raz pierwszy słyszę o istniejącej potrzebie dowiezienia kruszywa na zgłoszony przez Panią Wojtyś odcinek ulicy Leśnej w Wolicy; sprawa zostanie załatwiona w ciągu najbliższych kilku dni
- sprawę związaną z obowiązkiem zabierania przez firmy świadczące usługi z zakresu wywozu nieczystości stałych również popiołu, który stanowi w rozumieniu przepisów prawa odpad komunalny przedstawiałem już oficjalnie na jednej z sesji. Problem ten był również wyjaśniany na łamach jednego z wydań naszej Gazety Chęcińskiej. Podkreślam, że zgodnie z zapisami ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w Gminie, wszystkie firmy świadczące usługi z zakresu wywozu nieczystości stałych mają obowiązek zabierać również popiół, który stanowi odpad komunalny; nie znam przepisu który pozwalałby na różnicowanie odbioru takich nieczystości od mieszkańców miasta i wsi. Oświadczam, że w powyższej sprawie skieruję stosowne pismo do wszystkich firm, którym udzieliliśmy zezwolenia na świadczenie usług w zakresie wywozu nieczystości stałych na naszym terenie
- mamy jeszcze kilka rezerwowych tablic ogłoszeniowych i zapewniam, że wszędzie tam gdzie będzie zgłoszenie sołtysa w tym również do Korzecka tablice zostaną dostarczone,
- zapewniam Państwa, w tym również radnego Pana Żelichowskiego, że systematycznie podejmujemy wszelkie możliwe działania, by przyjęte w tegorocznym budżecie zadania zostały w całości zrealizowane. Zdajemy sobie sprawę również z tego, że kończy się już m-c maj, ale nie da się wszystkiego

jednocześnie wykonać. Podkreślam, że niebawem będzie ogłoszony przetarg na wybór wykonawcy zadania pn. budowa oświetlenia ulicznego Podzamcze – Gaj; pozostałe zadania w tym budowa i czyszczenie rowów zostaną zlecone do wykonania dla naszego Zakładu Gospodarki Komunalnej

- odnosząc się do złożonego przez Panią sołtys wsi Mosty zapytania, oświadczam, że w najbliższych kilku dniach oświetlenie uliczne zostanie ostatecznie uruchomione; aktualnie prowadzoną są ostatnie już uzgodnienia w tym zakresie. Jeżeli chodzi natomiast o wodę, to sprawa przedstawia się następująco: chcąc uzyskać jednoznaczną opinię dotyczącą samej studni, tzn. potwierdzenia czy istnieje prawna możliwość skorzystania ze studni stanowiącej własność Pana Kołkiewicza czy też konieczność przystąpienia do odwiertu oddzielnej własnej studni odbyliśmy kilka spotkań z fachowcami w tej branży oraz właścicielem istniejącej w Mostach studni na którą nie ma dokumentacji Panem Kołkiewiczem. W ocenie fachowców wydajność istniejącej studni jest tak duża, że wystarczyłoby wody na 3 razy większa miejscowość; niestety problem tkwi w tym, że studnia ta nie posiada dokumentacji i jest ona usytuowana na prywatnym gruncie. Na dzień dzisiejszy z całą pewnością wiemy, że nie będziemy ciągnąć wodociągu ani z Jedlnicy ani z Tokarni, bo problem sprowadza się do tego, że musielibyśmy wchodzić w teren lasów państwowych, co wiąże się z obowiązkiem corocznego opłacania tzw. czynszu za teren w który wejdziemy; chodzi tu o dosyć duże pieniądze, bowiem z dokonywanych wyliczeń wynika, że za uiszczaną dzierżawę przez okres około 10 lat wybudowalibyśmy własny wodociąg. Dlatego też osobiście uważam, że najbardziej rozsądnym będzie czerpanie wody z lokalnego ujęcia w Mostach. Decyzje w tym zakresie będę jeszcze konsultować z Radą.
- poruszony przez radnego Pana Jacha po raz kolejny problem nękający od kilku już lat mieszkańców Łukowej dotyczy wydzielającego się odoru z rozlewanej na polach gnojowicy pochodzącej ze zlokalizowanej w pobliżu hodowli trzody chlewnej. Nie ukrywam, że sprawa ta jest bardzo trudna i złożona, a na podejmowane również z naszej strony interwencje otrzymujemy odpowiedzi z których praktycznie niewiele wynika, a problem w dalszym ciągu pozostaje nierozwiązany. Zastanawiam się więc, czy nie należałoby również w tej sprawie skierować stosownej petycji do Ministerstwa Ochrony Środowiska. Nie ulega bowiem wątpliwości, że istniejąca sytuacja ma znacząco odpychający wpływ na potencjalnych nabywców działek budowlanych w tym terenie.
- jak zapewne wszystkim wiadomo droga powiatowa Tokarnia Łukowa na odcinku od trasy E-7 do przejazdu kolejowego w Wolicy została wstępnie zaplanowana do modernizacji w ramach dofinansowania ze środków unijnych. Z ostatnio pozyskanych informacji wynika, że ma być opracowany projekt techniczny na tą drogę, przy czym układ jest taki, że Gmina płaci za taki projekt techniczny. My w budżecie mamy zaplanowane środki na powyższy cel w następujących pozycjach: Łukowa , Siedlce, Wolica i Tokarnia – po 30 tys. zł. Wobec tego uznając, że droga ta jest wspólnym mianownikiem dla tych wszystkich miejscowości, po zsumowaniu tych środków posiadamy zabezpieczenie wkładu własnego na realizację tego zadania. Problematycznym natomiast staje się wybór wariantu lokalizacji obwodnicy; i to blokuje ponieważ na dzień dzisiejszy projektant nie jest w stanie określić parametrów obwodnicy, która ma przebiegać w pobliżu Kościoła w Wolicy.

ad. 8

Przewodnicząca Rady potwierdzając wyczerpanie założonego porządku obrad, podziękowała wszystkim uczestnikom posiedzenia i formalnie zamknęła obrady Sesji Rady Miejskiej.

Opracowała na podstawie nagrań ***Przewodnicząca obrad:***

Teodozja Nowak ***Krystyna Foksa***